



Sygn. akt V KK 346/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik (przewodniczący)

SSN Józef Dołhy

SSN Jan Bogdan Rychlicki (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kowal

w sprawie **R. B.**

oskarżonego z art. 270 § 2 kk, art. 13 § 1 w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 3 marca 2016 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela substydiarnego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 10 lutego 2015 r.

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 5 czerwca 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu
Rejonowego w W. i sprawę przekazuje temu Sądowi do
ponownego rozpoznania w pierwszej instancji.**

UZASADNIENIE

R. B. został oskarżony przez – C. K. i Spółkę z o.o. o „S.” w W. – oskarżycieli subsydiarnych o to, że:

„I. w dniu 12 lutego 2010 r. w W. wypełnił wbrew woli wystawcy, na kwotę 50.229,68 złotych, blankiet w postaci weksła *in blanco* o charakterze gwarancyjnym, podpisanym przez C. K. w imieniu „S.” Sp. z o.o. jako zabezpieczenie umowy pożyczki z dnia 23 marca 2009 r., pomimo uprzedniej spłaty tejże pożyczki w całości, czym działał na szkodę wystawcy weksła – „S.” Sp. z o.o. oraz C. K., a następnie tego weksła użył przenosząc uprawnienia wekslowe poprzez indos na J. G., w zamiarze uzyskania sumy pieniężnej z tytułu ww. weksła, to jest o czyn z art. 270 § 2 k.k.

II. w okresie od dnia 12 lutego 2010 r. do dnia wniesienia niniejszego aktu oskarżenia, działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, usiłował wprowadzić w błąd Sąd Rejonowy w O. w I Wydziale Cywilnym, w ten sposób, że za pomocą przedłożenia bezprawnie wypełnionego wbrew woli wystawcy weksła *in blanco* o charakterze gwarancyjnym, podpisanego przez C. K. w imieniu „S.” Sp. z o.o. jako zabezpieczenie umowy pożyczki z dnia 23 marca 2009 r., działając za pośrednictwem J. G., z którym zawarł umowę windykacji należności wekslowej i na którego następnie przeniósł poprzez indos uprawnienia wekslowe, doprowadził do wszczęcia postępowania cywilnego o zapłatę z tytułu ww. weksła kwoty 50.229, 68 złotych, pomimo faktu spłaty pożyczki przez „S.” Sp. z o.o. i C. K. w całości, a zarazem przedstawił J. G., a za jego pośrednictwem – Sądowi Rejonowemu w O., nieprawdziwe informacje co do wymagalności wierzytelności wekslowej i braku spłaty pożyczki tym wekslem zabezpieczonej, działając w zamiarze doprowadzenia Sądu Rejonowego w O. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem „S.” Sp. z o.o. i C. K. poprzez zasądzenie przez Sąd Rejonowy w O. kwoty 50.229, 68 złotych na rzecz J. G., celem osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci uzyskania znacznej części zasądzonej kwoty na mocy poczynionych z J. G. ustaleń umownych tj. o czyn z art. 13 § 1 w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 kk.”

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 5 czerwca 2014 r., II K .../12 R. B. uniewinnił od zarzucanych mu czynów.

Apelację od tego wyroku wnieśli oskarżyciel substydniarny oraz jego pełnomocnik. Zaskarżając go w całości co do winy, oskarżyciel substydniarny zarzucił obrazę prawa materialnego, a to art. 270 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k., „albowiem wydanie wyroku uniewinniającego nastąpiło niesłusznie”.

Z kolei pełnomocnik oskarżyciela substydniarnego zaskarżając wyrok w całości zarzucił:

„1.obrazę prawa materialnego w postaci błędnego zastosowania art. 270 § 2 k.k. (tak samodzielnie, jak i w związku z art. 286 § 1 k.k.) poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że oskarżony R. B. nie wypełnił znamion czynu z art. 270 § 2 k.k., gdy tymczasem całokształt ustalonego przez sąd stanu faktycznego, jak również fakty przytoczone na podstawie powołanych w wyroku zeznań świadków oraz towarzyszące im konkluzje (w tym: **<a>** otrzymania przez oskarżonego dwóch przelewów na konto wskazane w umowie pożyczki, tytułem „częściowego zwrotu” oraz „zwrotu” pożyczki, w wysokości odpowiadającej sumie pożyczki z odsetkami; **** o niedopuszczalności deklarowanej przez oskarżonego praktyki „zaksięgowania” kwoty uiszczonej przez pokrzywdzonego w imieniu „S.” Sp. z o.o., a odpowiadającej w pełni sumie pożyczki [wraz z odsetkami] na rzekome wcześniejsze zobowiązania; **<c>** o braku znaczenia dla sprawy tzw. menadżerskiego kontraktu pomiędzy pokrzywdzoną Spółką, a oskarżonym; **<d>** wypełnienia przez oskarżonego weksla gwarancyjnego do tej konkretnej pożyczki po upływie pół roku od momentu otrzymania kwoty w wysokości udzielonej pożyczce wraz z odsetkami; **<e>** uzgodnienia przez oskarżonego umową z J. G., że zapłatą za indosowany na tego ostatniego weksel, który zabezpieczał tą konkretną umowę pożyczki, będzie procent od wyegzekwowanej od pokrzywdzonego C. K. kwoty, a zatem też działanie oskarżonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jak i kontaktowanie się z J. G. oraz zapewnianie go o prawidłowości i zasadności takiego roszczenia do pokrzywdzonego), wskazują na pełną realizację przez oskarżonego znamion czynu z art. 270 § 2 k.k. (samodzielnie oraz w związku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k.), ponieważ potwierdzają, że *„12 lutego 2010 r. we W. [oskarżony] wypełnił wbrew woli wystawcy, na kwotę 50.229,68 złotych, blankiet w postaci weksla in blanco o charakterze gwarancyjnym, podpisany przez C. K. w imieniu „S.” Sp. z o. o. jako*

zabezpieczenie umowy pożyczki z dnia 23 marca 2009 r., pomimo uprzedniej spłaty tejże pożyczki w całości, czym działał na szkodę wystawcy weksła – „S.” Sp. z o. o. oraz C. K., a następnie tego weksła użył przenosząc uprawnienia wekslowe poprzez indos na J. G., w zamiarze uzyskania sumy pieniężnej z tytułu ww. weksła”, zgodnie ze sformułowaną treścią zarzutu;

2. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia w postaci naruszenia art. 8 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. *poprzez* niczym nieuzasadnione uchylenie się przez sąd I-instancji od dokonania oceny zgodności z prawem czynu oskarżonego polegającego na przeniesieniu w drodze indosu wierzytelności z weksła gwarancyjnego w świetle okoliczności uprzedniej spłaty zabezpieczonej tym wekslem pożyczki oraz przyjęcie - wbrew powinności samodzielnego rozstrzygnięcia przez sąd karny wątpliwości prawnych i faktycznych - poglądu, iż *„rozstrzygnięcie tej kwestii pozostaje w gestii sądu cywilnego, który powinien orzec, czy na tle odpowiednich przepisów kodeksowych i orzecznictwa takie działanie oskarżonego było dozwolone”,* co narusza także zasadę obiektywizmu, nakazującą też wszakże dokładne zbadanie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, w sytuacji gdy powinnością sądu I-instancji było rozstrzygnięcie kwestii legalności indosowania weksła, który zabezpieczał pożyczkę, po jej spłacie, jako zasadniczej dla przyjęcia karnoprawnej odpowiedzialności oskarżonego za czyn z art. 270 § 2 k.k., a w dalszej konsekwencji również za czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k., czego zaś sąd *a quo* z naruszeniem powołanych przepisów, wbrew ciążącemu obowiązkowi nie dokonał;

3. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia w postaci naruszenia art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. *poprzez* bezzasadne uznanie, że *„analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie pozwoliła na jednoznaczne, niebudzące wątpliwości przypisanie oskarżonemu R. B. sprawstwa w zakresie zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów”,* a *„wątpliwości tych nie można usunąć w drodze swobodnej, opartej o zasady logiki i doświadczenia życiowego oceny zebranych dowodów”,* podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy, całościowo oceniany, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, wskazuje wprost w sposób wystarczająco jednoznaczny, że oskarżony dopuścił się

obu zarzucanych mu czynów, jak również *poprzez* mylną ocenę wyjaśnień oskarżonego, jako wersji niemożliwej do zaprzeczenia i oparcie się na tych wyjaśnieniach, pomimo wewnętrznej sprzeczności wyjaśnień oskarżonego oraz sprzeczności tychże z zeznaniami innych świadków, jak również *poprzez* przyjęcie braku dowodów na działanie J. G. na zlecenie oskarżonego, pomimo ustalenia, że ten ostatni weksel indosował celem windykacji oraz oczekiwał na osiągnięcie korzyści w postaci procentu od wyegzekwowanej kwoty;

następczo, jako konsekwencję powyższego naruszenia:

4. obrazę przepisu postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia w postaci naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. *poprzez* nieuzasadnione oparcie wyroku uniewinniającego na zasadzie *in dubio pro reo*, podczas gdy w świetle przedstawionych w zaskarżonym wyroku oraz w niniejszej apelacji realiów sprawy, wątpliwości takich nie powinien Sąd w sposób uzasadniony powziąć, jak również *poprzez* nadużycie rozstrzygnięcia tychże wątpliwości na korzyść oskarżonego, w stopniu prowadzącym do pominięcia analizy problemów cywilnoprawnych sprawy, warunkujących odpowiedzialność oskarżonego.”

Obaj skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego w odpowiedzi na wniesione apelacje wniósł o ich nieuwzględnienie i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy we W. wyrokiem z dnia 10 lutego 2015 r., IV Ka .../14 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

Od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kasację wniósł pełnomocnik oskarżycieli subsydiarnych. Zaskarżając go w całości zarzucił: „rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, w postaci uchybienia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. *poprzez* zaniechanie rzeczywistego rozważenia zarzutów sformułowanych w apelacji, co najmniej w zakresie zarzutu naruszenia prawa materialnego (art. 270 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k.) oraz zarzutu naruszenia przepisów postępowania (art. 8 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k.), czego jaskrawym przykładem jest brak jakiegokolwiek odniesienia się przez sąd odwoławczy do elementów stanu faktycznego ustalonego

przez sąd Rejonowy (wyliczonych w punktach od <a> do <e> przez apelującego, co jest zresztą cytowane w skarżonym wyroku), z których żaden nie został przez sąd okręgowy nawet wzmiankowany, nie wspominając o ich „rozważeniu”, zgodnie z treścią powołanych przepisów, pomimo precyzyjnego przytoczenia w apelacji podstaw zarzutów (z jednej strony ustalonego przez sąd I instancji stanu faktycznego oraz znamion czynu zabronionego, które tak ustalony stan faktyczny jednak realizuje, z drugiej zaś wskazania w czym tkwi naruszenie zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego, który w realiach sprawy uznał - ni mniej ni więcej - że ocena legalności działania oskarżonego pozostaje w gestii sądu cywilnego), które te uchybienie potęgują ogólnikowe sformułowania o „akceptacji w całej rozciągłości” stanowiska sądu rejonowego oraz „braku potrzeby powielania trafnej i szczegółowej argumentacji zawartej w jego treści”, gdyż konstruowanie tego rodzaju „uzasadnienia odsyłającego” na gruncie powołanych przepisów procedury karnej jest niedopuszczalne, ponieważ nie tylko nie pozwala ono skarżącemu na poznanie treści i toku rozumowania przeprowadzonego przez sąd odwoławczy, ale nawet nie pozwala wykluczyć, że podstawowe zarzuty dotyczące wyroku I instancji pozostały poza zakresem rozważań sądu okręgowego, co mogło mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a tym samym uzasadnia zarzut, że kontrola odwoławcza nie sprostała wymogom rzetelności, zaś w sytuacji faktycznego nierozpoznania zarzutów apelacji doszło do przeniesienia do wyroku sądu odwoławczego uchybień zawartych w zaskarżonym wyroku sądu I instancji, a nadto również do rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez dowolnie poczynione ustalenia - niewystępujące nawet w rozstrzygnięciu sądu I instancji - o wypełnieniu weksla gwarancyjnego *in blanco* zgodnie z wolą pokrzywdzonego C. K. (i to po spłacie pożyczki, do czego sąd w ogóle się nie odnosi, pomimo iż nawet przyjęcie - także samodzielne, bez odpowiednika w ustaleniach faktycznych sądu I instancji, spóźnionej płatności raty i natychmiastowej wymagalności pożyczki nie umożliwiałoby wypełnienia weksla na pełną kwotę z uwagi na dokonane płatności), przy dodatkowym podkreśleniu przez sąd odwoławczy obojętnej dla niniejszej sprawy na tym etapie decyzji procesowej prokuratora o umorzeniu dochodzenia.”

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w odpowiedzi wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej, a obrońca oskarżonego w odpowiedzi wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się częściowo zasadna. Zgodnie z treścią art. 536 k.p.k., Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455. Wbrew temu, co podnosi skarżący, zarzucając rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku, a to obrazę art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., sąd odwoławczy rozpoznając wniesione apelacje, nie poczynił dowolnych ustaleń w zakresie okoliczności odnoszących się do czynu z art. 270 § 2 k.k. i nie wydał w tej mierze reformatoryjnego rozstrzygnięcia, a podstawę wyroku stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy. Chybiony jest też zarzut obrazy przepisów prawa procesowego w postaci rażącego naruszenia art. 8 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., które miało mieć istotny wpływ na treść wydanego wyroku. Przepisy te stanowiące o zasadzie samodzielności jurysdykcyjnej sądu i zasadzie obiektywizmu w rozpoznawaniu sprawy w żaden sposób nie zostały naruszone w procedowaniu przez sąd odwoławczy. Natomiast trafny jest zarzut rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, który miał istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. z następujących powodów.

W apelacjach wniesionych przez oskarżyciela subsydiarnego oraz jego pełnomocnika, m.in. sformułowano zarzuty obrazy prawa materialnego (art. 270 § 2 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.).

Przyznać należało rację autorowi kasacji w zakresie niewypełnienia przez sąd odwoławczy swojej powinności procesowej, o której mowa w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Jakkolwiek uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego wskazuje na to, że zarzut ten był przedmiotem dość wnikliwych rozważań (por. s.7-8 uzasadnienia), to jednakże dokonana tam ocena materiału dowodowego nie czyni w pełni zadość wymogom powołanych wyżej przepisów prawa karnego

procesowego. Jak wynika z wywodów sądu odwoławczego, decydujące znaczenie dla oceny zawinienia postępowania oskarżonego była zwłoka oskarżyciela subsydiarnego w terminowej spłacie pożyczki. W związku z tym oskarżony R. B. zgodnie z zawartym porozumieniem wekslowym – wobec natychmiastowej wymagalności całej wierzytelności – uprawniony był do wypełnienia weksla *in blanco* według własnego uznania. W tej sytuacji, w ocenie sądu odwoławczego nie sposób czynić zarzutu, że oskarżony wypełnił weksel *in blanco* w sposób niezgodny z upoważnieniem udzielonym przez jego wystawcę, natomiast okoliczności dotyczące wzajemnych rozliczeń pomiędzy oskarżycielem subsydiarnym, a oskarżonym z tytułu kontraktu menadżerskiego powinny zostać rozstrzygnięte na drodze postępowania cywilnego. Tożsamą ocenę prawną przedstawił sąd pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska obu sądów w tej kwestii. Z prawidłowych ustaleń poczynionych przez sąd pierwszej instancji wynika, że w dniu 23 marca 2009 r., we W. pomiędzy R. B. (pożyczkodawcą), a spółką z o.o. „S.” reprezentowaną przez Prezesa Zarządu – C. K. (pożyczkobiorcę) została zawarta umowa pożyczki w kwocie 34. 420 zł, por. k. 4-7 akt Ds1. .../12). Do umowy tej nie dołączono deklaracji wekslowej (podkr.SN) lecz była ona zawarta w § 9 pkt 1 i 2 tejże umowy i stanowiła ona m.in., że prawne zabezpieczenie spłaty udzielonej pożyczki stanowi weksel *in blanco* wystawiony przez pożyczkodawcę na zabezpieczenie spłaty pożyczki. Jak ustalono, pożyczka ta została spłacona w całości w dwóch ratach, przelewami, w których wyraźnie wskazano ich przeznaczenie (23 czerwca 2009 r., 13 lipca 2009 r.). Powyższe należności oskarżony R. B. „zarachował” na poczet zobowiązań C. K. z tytułu podpisanego z oskarżycielem subsydiarnym kontraktu menadżerskiego, jak i też innych zobowiązań. W dniu 12 lutego 2010 r. oskarżony B. wypełnił weksel wpisując określoną kwotę pieniężną, a w dniu 1 marca 2010 r. indosował on weksel na rzecz J. G., który nabył go w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

Odnosząc się bezpośrednio do zarzutu podniesionego w kasacji, który okazał się trafny, na wstępie należało poczynić uwagę, że umowa pożyczki jest uregulowana przepisami art. art.720-724 kodeksu cywilnego. Jest ona umową dwustronnie zobowiązującą, a jej znaczenie ocenia się według zasad ogólnych

prawa cywilnego (por. A. Szpunar. O umowie pożyczki PiP 1992 r. z. 12). Jak podnosi się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w wypadku wystawienia weksla na zabezpieczenie zobowiązanie cywilne (umowa pożyczki – uwaga SN) wystawcy weksla nie wygasa, lecz istnieje nadal. Z tego też tytułu wierzycielowi przysługują dwa roszczenia, a to roszczenie wynikające z umowy pożyczki i nowe roszczenie oparte na wekslu, a ich przedmiot jest taki sam. Zaspokojenie wierzyciela następuje tylko jeden raz, przy czym z chwilą zaspokojenia zobowiązanie dłużnika (umowa pożyczki) wygasa, a wierzyciel winien mu zwrócić weksel (por. szerzej wyrok SN z dnia 6 października 2004 r., I CK 156/04, Lex nr 197627). Z kolei w doktrynie zauważa się, że porozumienie wekslowe, na podstawie którego następuje powiązanie wierzytelności wekslowej z zobowiązaniem podstawowym, ma charakter pozawekslowy (osobisty). Posiada ono walor dowodowy adnotacji informacyjnych czynionych na wekslach gwarancyjnych dla wskazania związku, z jakim stosunkiem podstawowym weksel został wystawiony (por. Prawo Wekslowe i Czekowe Komentarz J. Jastrzębski, M. Kaliński, Warszawa 2014, s. 27).

Poglądy te, na tle uwarunkowań niniejszej sprawy w ocenie Sądu Najwyższego znajdują odpowiednie zastosowanie. Oskarżyciel subsydiarny zgodnie z porozumieniem wekslowym spłacił pożyczkę w całości. Pomimo tego oskarżony nie zwrócił mu weksla i po siedmiu miesiącach wypełnił weksel i indosował go ustalonej osobie. Okoliczności te nie zostały poddane prawidłowej ocenie sądu odwoławczego i *de facto* znalazły się poza polem jego rozważań. W związku z tym błędna była konstatacja sądu odwoławczego, że bezpośrednim powodem wypełnienia weksla *in blanco* przez oskarżonego była zwłoka oskarżyciela subsydiarnego w spłacie pożyczki i ona też miała determinować brak zawinienia oskarżonego w zakresie jego odpowiedzialności karnej z art. 270 § 2 k.k. Przepis ten recypowany został z treści art. 194 k.k. z 1932 roku. Penalizuje on określone zachowanie osoby wypełniającej weksel *in blanco* niezgodnie z wolą podpisanego(...). W ocenie Sądu Najwyższego poczynione ustalenia faktyczne w tym zakresie wskazują na to, że opisane w zarzucie aktu oskarżenia zachowanie oskarżonego przebiegało w warunkach sprzecznych z porozumieniem wekslowym niezgodnie z wolą oskarżyciela subsydiarnego i na jego szkodę (por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 24 października 2012 r., II AKa 290/12, Lex nr 1236124). W

związku z tym nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nastąpiła rażąca obraza przepisów prawa procesowego (art. 433 § 2 i art. 457 § 3), która miała istotny wpływ na treść wyroku, albowiem na skutek nienależytego rozpoznania zarzutu apelacyjnego oraz jego uzasadnienia przez sąd odwoławczy doszło do utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji, który uwalniał oskarżonego od odpowiedzialności karnej m.in. za czyn z art. 270 § 2 k.k. W tej sytuacji zasła konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku oraz wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania z zaleceniem rozważenia zasadności przypisania oskarżonemu w granicach zarzutu opisanego w punkcie I aktu oskarżenia występku z art. 270 § 2 k.k., a w przypadku pozytywnej na to odpowiedzi, jego odpowiedzialności karnej z art. 13 § 1 w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (por. art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 519 k.p.k.).

Sąd Najwyższy z tego też względu, mając też na uwadze treść art. 454 § 1 k.p.k. w zw. z art. 519 k.p.k. nie uwzględnił końcowego wniosku zawartego w kasacji o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnął jak na wstępie.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak na wstępie.

eb